



Interwju z Kwestionariusz

W. O. 0028

Historia, internowanego, więźnia, „Tagiernika”, zesłaniec w Z.S.P.

REFERAT
HISTORYCZNY

Imię i nazwisko St. Strzel. podch. Witold Safiejko
Data i rok urodzenia 1900 r. Zawód nauczyciel Stan cywilny żonaty

2. **Geneza i okoliczności aresztowania:** Po powrocie z niewoli sowieckiej ^{20.8.1949} ~~emul-~~
 ~~zawoju~~ byłem przystosować do pracy w szkole w charakterze kierowni-
ka szkoły. Często byłem podejrzany i kilkakrotnie przeprowadzono
dochodzenia w mojej sprawie, lecz udawało mi się wybrnąć od aresztowa-
nia. W dniu 30. IV. 1940 r. w czasie pracy w szkole funkcjonariusze N.K.W.D.
aresztowali mnie pod zarzutem posiadania broni przez emul-
zawoju. Dopiero w więzieniu zaręczono mi przepuszczenie do organizacji powstańczej.

3. **Nazwa obozu (więzienia, przymusowych robót)**
W więzieniu siedzieliśmy w Białymstoku od 30. IV. 1940 r. do 26. V. 1941 r.
Następnie zostaliśmy wywiezieni do Tagierów do Wórkuty w Kuornii S.S.R.

4. **Opis obozu (więzienia i t.p.) teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena:**
Warunki pobytu w więzieniu były okropne. W celi o powierzchni 49 m²
było 130 osób. Mieliśmy 20 łóżek bez materaców, tak że spaliśmy na łóżkach
na podłodze i pod łóżkami gdzie się tylko dało i tak wrywkim miejsce leżących
nie było. Przez 3 miesiące nie mieliśmy ani łazienki, ani spaceru. Ludzie nie
mogli chodzić, zmienić bielizny. Warunki wygody najgorsze w wojennym
więzieniu. Wózy, prętki i pluski były pełne gwałtów.
W Tagierach warunki były okropne. W kuchni mieszkał w namiotach
bez pieców. Przyjeżdżali z okropnych, krywych i szkatanych dróg.
Praca trwała 12 do 14 godzin dziennie.

5. **Skład jeńców (więźniów, zesłańców). Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.p.**
W celi więziennej przeważali jeńcy, przeważnie wzięci z narodowości polskiej i ry-
dowskiej. Kategoria przestępstwa u Polaków była przeważnie przebiegła granicę,
przynależność do organizacji powstańczej i za sabotaż. Żydzi mieli przeważnie
przebieg granicę, spekulację i za chęć powrotu do Niemiec. Poziom umysłowy więźniów
był bardzo różny, ponieważ reprezentowane były wszystkie warstwy społeczne i obręb
przewaga inteligencji. Poziom moralny też był różny, w tym czasie niedzieli, postolici
organizacji i innych przestępstw.

6. **Życie w obozie, więzieniu: (przebieg psychicznego życia, warunki pracy, normy, wynagrodze-
nie, obranie, życie koleżeńskie, kulturalne i t.p.)**
Życie w więzieniu wygoda wrelkimi warunkami higieny. Przywileje było bardzo
małe. W obozie pracy natomiast było powolne konanie. Praca w bardzo ciężkich
warunkach trwała dziennie 12 do 14 godzin. Normy były tak wygórowane, że nikt
nie był w stanie wypełnić. Jako pokarm otrzymywano 3 kartofle na pół
29 ml, ewentualnie 1/2 litra herbaty bez cukru. Na obiad 1/2 litra zupy
bez żadnych przypraw i kawałek zgnieciony ryż, na kolację 1/2 litra zupy, a do tego
450 gramiów chleba. O życiu kulturalnym w ogóle nie było mowy.

7. **Stosunek władz NKWD do Polaków (sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce)**
Stosunek N.K.W.D. był bardzo ciężki zwłaszcza o więźniów politycznych.
Badanie przeprowadzali wystraszając i w nocy, przy czym stosowano najgorzej
szere tortury, bicie do utraty przytomności, sadzanie do karceru tylko w białym
kory 20-25 mrozu, albo do wody. Badanie prowadzono miras po 10-12 godzin.

8. **Pomoc lekarska, szpital, śmiertelność (wymienić nazwiska zmarłych).**
W więzieniu pomocy lekarskiej prawie żadnej. Śmiertelność bardzo duża.
W Tagierach pomocy była żadna, brak lekarstw. Śmiertelność bardzo duża
zmarli: 1) Trawerski Leon - z dochi; 2) Inżynier Sejdel z Starosiele pow. Białystok.
i wielu innych, których nazwisk nie pamiętam.

9. **Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną:**
Żadna.

10. **Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii:**
Z Tagierów zostaliśmy zwolnieni w dniu 10. IX. 1941 r. i skierowano nas do Buru-
tuku pod komendą pułkownika Koca, lecz w Burutuku było już prepetruenie,
i skierowano nas do Tarschienta. Z Tarschienta postawo delij na południe nad
Amudarię i Amudarię nad morze Aralskie, gdzie rozmieszczono po kotłach.
W kotłach byliśmy do 13 marca 1942 r. Dopiero 12 marca powróciliśmy
do wojskowej komendy w Kermizie. Przyjeżdżaliśmy do armii 23. III. 1942 r.
M. p. dnia 15. II. 1943 r. Safiejko